

MAGDALENA WOŹNIEWSKA, JOANNA TRZCIONKA

**SPRAWOZDANIE Z KONFERENCJI JAK CZYTAĆ NORWIDA?
POSTAWY BADAWCZE, METODY, WERYFIKACJE.
COLLOQUIA ROMANTYCZNE III**

W dniach 15-16 grudnia 2005 roku na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie odbyły się kolejne, już trzecie *Colloquia Romantyczne*. Po refleksji nad *Dziadami* Adama Mickiewicza i konferencji poświęconej Zygmuntowi Krasińskiemu¹ tym razem spotkanie dotyczyło twórczości Cypriana Norwida. Organizatorom cieszącym się coraz większym zainteresowaniem i poniekąd należącym już do tradycji uniwersytetu Colloquiów Romantycznych udało się zgromadzić wybitnych norwidologów z większości ośrodków badawczych w Polsce.

Temat konferencji umożliwił uczonym szeroką refleksję nad problemami sposobów odbioru Norwida oraz pozwolił na weryfikację dotychczasowego stanu badań nad twórczością autora *Prothemidona*. Samo zaś spotkanie ujawniło duże różnicowanie postaw metodologicznych i niejednokrotnie rozbieżność strategii badawczych.

Pierwsza część konferencji skupiała się wokół ogólnych refleksji nad stanem badań norwidologicznych. Obrady zainaugurowała Zofia Stefanowska (IBL PAN, UKSW) referatem: *Norwid – polityk emigracyjny*. Przedstawiła w nim zainteresowania społeczno-polityczne i kulturowe poety, a także jego postawy i reakcje na różnorakie wydarzenia. Badaczka ujawniła dużą społeczną wrażliwość poety, jak również pewną niekonsekwencję jego działań. Zadeklarowała i potwierdziła swój sposób lektury Norwidowego dzieła, tak mocno ugruntowany w historii badań nad tym poetą.

¹ Zwieńczeniem dwóch pierwszych konferencji są pozycje książkowe.

Z kolei Stefan Sawicki (KUL) poruszył ważki problem narosłych wokół autora stereotypów. Swą uwagę skupił na trzech, jego zdaniem najistotniejszych. Pierwszym z nich jest jednostronny obraz Norwida jako wierzącego katolika. Uczony nie kwestionował chrześcijańskiego, właśnie katolickiego wymiaru Norwidowego pisarstwa, zwrócił jednak uwagę na to, że poeta niejednokrotnie był niepokorny. Dysponował głęboką intuicją teologiczną, niemniej nie posiadał gruntownej wiedzy z zakresu teologii. Również kwestią do tej pory nie rozwiązana pozostaje stosunek Norwida do Kościoła na tle historii XIX wiecznej. Kolejnym stereotypem jest utożsamianie liryki Norwida wyłącznie z *Vade-mecum*. Tak jakby poza tym dziełem nie istniały inne lirycznie cenne utwory. Trzecim stereotypem jest klasyfikacja Norwidowych wierszy jako „wysoce zintelektualizowana”. Stefan Sawicki przypomniał, że obok rysu intelektualnego trzeba dostrzec głęboką liryczność tych utworów, ich emocjonalność, jak też charakter symboliczny i definicyjny.

Tematem referatu Mieczysława Ingłota (UWr) były *Sporne problemy badań nad Norwidem. Próba diagnozy*. Do takich spornych kwestii należy stosunek marksistów do autora *Promethidiona*. Badacz oprócz historycznego zreferowania tego stosunku i przedstawienia poszczególnych okresów bardziej lub mniej natężonego zainteresowania pisarzem i powoływania się na niego, pokazał złożoność problemu. Zaprezentował wypowiedzi Norwida najczęściej przywoływane w marksistowskich dyskusjach, a także ich marksistowskie konteksty i interpretacje.

Sytuację w badaniach nad Norwidem próbował również rozpoznać Piotr Chlebowski (KUL). Mówił o rozmaitych metodologiach od strukturalizmu począwszy po dekonstrukcjonizm, modernizm i postmodernizm. Interesowały go szczególnie dwie perspektywy badawcze – tekstologiczna i edytorska.

Elżbieta Dąbrowicz (UB) mówiła o *Norwidzie czytelnym*, zaś Agnieszka Ziółowicz (UJ) o formie Norwidowego dramatu jako problemie badawczym. Wypowiedź zakończyła konstatacja, że dramaty Norwida wymagają czytania w kontekście liryki. O badaniu wątku historii w utworach Norwida mówiła Paulina Abriszewska (UMK). Badaczkę interesowały teksty, które inspirują do poszukiwań metody poznawczej, utwory, które pozwalają przeprowadzić analogię semantyczną między sensem wypowiedzi Norwida

a współczesnym sposobem rozumienia i doświadczania historii, oraz utwory, które stanowią kontekst twórczości Norwida.

Przedpołudniową część posiedzenia zakończył Bogusław Dopart (UJ, UKSW) podejmując temat „*Ad leones*” i zagadnienie *Norwidowej nowelistyki*. Uczony przeprowadził interesujący podział twórczości nowelistycznej na prozę satyryczną, nowele, poemat prozą i esej oraz zaproponował nowe podejście do badania tego gatunku.

Popołudniowe wystąpienia poza referatem Edyty Chlebowskiej (KUL) *Historyk sztuki w norwidianum* sytuowały się przede wszystkim wokół liryki Norwida.

Poprzez interpretacje wierszy Anna Kozłowska (UKSW) wróciła do elementarnych problemów związanych z sytuacją komunikacyjną: tekst – nadawca – odbiorca w referacie *Co to znaczy „czytać Norwida”?* kładąc duży nacisk na rolę odbiorcy. Dariusz Seweryn wygłosił referat na temat niemal niespotykany dotąd w norwidologii, mówił *O wyobraźni erotycznej Norwida*. Problem może prowokujący, niemniej badacz ujawnił bardzo ciekawe spostrzeżenia i odsłonił nowy teren badawczy. Ostatnim wystąpieniem w pierwszym dniu konferencji był referat Bernadetty Kuczery-Chachulskiej *Co wiemy o liryce Norwida?*, która upomniała się o lekturę tekstów Norwida jako dzieł sztuki.

Obie części konferencji zakończyła ożywiona dyskusja, która po oficjalnym zakończeniu obrad toczyła się jeszcze długo w kulisach. Badacze wspólnie poszukiwali odpowiedzi na pytanie, co naprawdę wiemy o Norwidzie, co jeszcze trzeba zrobić oraz jakie przyjąć postawy czy metodologie najkorzystniejsze do pełnego poznania twórczości autora *Vade-mecum*.

16 grudnia wznowiono obrady. Joanna Trzcionka (UKSW) poświęciła swoje wystąpienie zestawieniu Norwida z Falańskim, wskazując na korzyści poznawcze wynikające z tego porównania. Magdalena Woźniewska (UKSW) podjęła próbę odpowiedzi na pytanie *Jak czytać poemat narracyjny Norwida?* Bazą materiałową był tekst młodego Norwida – poemat *Wesele*. Referat zwracał uwagę na konieczność lektury wieloperspektywicznej, uwzględniającej tradycję literacką a tym samym wpisany w nią intertekstualny dialog autora z przeszłością.

Zagadnienie formy traktatowej w *Promethidionie* omówiła Anna Roter-Bourkane (UAM), zwracając uwagę na złożoną architekturę dzieł Norwida i ich wewnętrzne skomplikowanie. Monolo-

gii Norwida przyglądała się Joanna Grzeszczak (UAM), która postawiła pytanie o *Zwolona* jako dramę czarodziejską. Badaczka drogą spontanicznych refleksji poszukiwała podstaw, które pozwoliłyby określić jednoznacznie czym jest *Zwolon* – tekst Norwida posiadający już wszak niemałą literaturę przedmiotu. Nieco inny charakter miał odczyt Anny Jaworskiej (UAM), która z precyzją językoznawcy przyglądała się objaśnieniom Norwida do przypisku „Assenty”. Referat ponownie ujawnił, jak ważną sprawą jest wnikliwa lektura poety sprowadzająca się do szczegółowych analiz pojedynczych słów.

Drugi dzień obrad zamknęły referaty Sławomira Rzepczyńskiego (PAP) i Michała Kuziaka (PAP). Norwid wystąpił znów jako bohater, któremu przygląda się nowoczesność i postmodernizm. Tematy wystąpień brzmiały: *Norwid i nowoczesność* oraz *Norwid i poststrukturalizm*. Pytania o miejsca Norwida w świecie literatury postmodernistycznej okazały się nadal aktualne.

Wzmozżona dyskusja, zwłaszcza nad ostatnimi referatami, zamknęła drugi dzień obrad.